



Sygn. akt III CSK 290/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Krzysztof Pietrzykowski
SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa Rafinerii S.A. w T.
przeciwko A. Z. oraz Przedsiębiorstwu Wielobranżowemu M. sp. z o.o. w K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 28 maja 2015 r.,
skargi kasacyjnej pozwanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 19 marca 2014 r.,

- 1) oddała skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty z 16 września 2011 r. Sąd Okręgowy w K. uwzględnił powództwo o zasądzenie na rzecz powódki od pozwanych solidarnie kwoty 10 415 980,14 zł. z ustawowymi odsetkami na podstawie wypełnionego weksla in blanco, zabezpieczającego płatność ceny nabycia paliw przez wystawcę weksla pozwaną R. M. sp. z o.o. i poręczonego przez pozostałych pozwanych.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwani podnieśli naruszenie art. 230 k.s.h. przez brak uchwały wspólników pozwanej M. sp. z o.o. na udzielenie poręczenia oraz wypełnienie weksla niezgodnie z deklaracją wekslową, gdyż do sumy wynikającej z porozumienia z 18 stycznia 2011 r., mimo że porozumienie to stanowiło odnowienie, w rozumieniu art. 506 k.c., wobec czego dług zabezpieczony wekslem, wynikający z umowy z 20 stycznia 2003 r., wygaś. Zarzucili też, że zgodnie z deklaracją wekslową weksel mógł być wypełniony tylko do kwoty 500.000 zł. udzielonego pozwanej R. M. przez powódkę kredytu kupieckiego, a z „ostrożności procesowej” podnieśli również zarzut przedawnienia roszczenia z powodu wypełnienia weksla częściowo na zobowiązania przedawnione.

Wobec ogłoszenia upadłości pozwanej spółki R. M., Sąd Okręgowy w K. zawiesił postępowanie w stosunku do tej spółki, a wyrokiem częściowym z 20 września 2013 r. utrzymał w mocy nakaz zapłaty w stosunku do pozwanej spółki M. i pozwanego A. Z. Natomiast Sąd Apelacyjny wyrokiem z 19 marca 2014 r. oddalił apelację tych pozwanych.

W sprawie ustalone zostało między innymi, że w dniu 20 stycznia 2003 r. powódka i pozwana spółka R. M. zawarły umowę sprzedaży paliw, w której powódka zobowiązała się sprzedawać pozwanej paliwo według warunków i cen szczegółowo określonych w załączniku do umowy, stanowiącym jej integralną część, a pozwana zobowiązała się paliwo odbierać i płacić powódce jego cenę obowiązującą w dniu odbioru. Formą zabezpieczenia płatności było udzielenie pozwanej przez powódkę kredytu kupieckiego w kwocie 500.000 zł., którego wysokość była w późniejszym czasie kilkakrotnie podwyższana, ostatecznie w dniu 12 czerwca 2003 r. do kwoty 2.500.000 zł. Zabezpieczeniem należności z tytułu

ceny paliwa był weksel in blanco wystawiony na rzecz powódki przez pozwaną R. M. oraz poręczony przez pozostałych pozwanych. W dniu 20 stycznia 2003 r. podpisana została deklaracja wekslowa stwierdzająca, że weksel ten stanowi zabezpieczenie roszczeń z tytułu zakupów w powodowej Rafinerii produktów naftowych przez pozwaną R. M., która upoważnia powódkę, w wypadku niedotrzymania przez pozwaną umownych terminów płatności lub zalegania ze spłatą jakichkolwiek zobowiązań, do wypełnienia weksla w każdym czasie do sumy odpowiadającej zadłużeniu pozwanej spółki R. M. wobec powodowej Rafinerii. Poręczyciele oświadczyli, że wyrażają zgodę na treść deklaracji i poręczyli solidarnie za wystawcę weksla do wysokości niezapłaconej należności wraz z odsetkami. Zarówno weksel jak i deklarację wekslową podpisał pozwany A. Z. działający jako prezes jednoosobowego zarządu spółek R. M. i M. oraz jako osoba fizyczna poręczająca weksel razem ze spółką M.

Z uwagi na to, że w toku wieloletniej współpracy między stronami powstawały i narastały zaległości w płatności przez pozwaną spółkę R. M. należności za zakup paliw, strony zawarły wiele porozumień nawiązujących do umowy z 20 stycznia 2003 r. i mających na celu przede wszystkim określenie sposobu spłaty zaległości. Jednym z nich było ostatnio zawarte porozumienie z 18 stycznia 2011 r., w którym również nawiązano do umowy z 20 stycznia 2003 r. stwierdzając, że strony nadal obowiązują jej postanowienia, a przedmiotem porozumienia jest określenie zasad spłaty zobowiązań pieniężnych pozwanej spółki R. M. wobec powodowej Rafinerii wynikających z tej umowy. Określono, że na dzień 13 stycznia 2011 r. zadłużenie to wynosi 8.644.633,21 zł. należności głównej i 1.515.880,63 zł. z tytułu odsetek, pozwana bezwarunkowo uznała to zadłużenie w całości i zobowiązała się do jego spłaty w sposób określony w porozumieniu. Ponieważ tego nie uczyniła, strona powodowa, po bezskutecznym wezwaniu do zapłaty, wypełniła w dniu 24 sierpnia 2011r. weksel in blanco na kwotę dochodzoną pozwem, stanowiącą aktualne w tym dniu zadłużenie pozwanej z tytułu zakupu paliw, obejmujące również należności z sześciu faktur na łączną kwotę 527.279,79 zł., których termin wymagalności w dniu wypełnienia weksla jeszcze nie nadszedł.

Odnosząc się do zarzutów pozwanych Sądy stwierdziły, że nie ma wpływu na ważność poręczenia wekslowego udzielonego przez spółkę M. okoliczność, iż brak jest uchwały zgromadzenia wspólników tej spółki wyrażającego zgodę na poręczenie, wymaganej na podstawie art. 230 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym w chwili udzielenia poręczenia. Powołały się w tym przedmiocie na wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2010 r. IV CSK 187/10 (niepubl.), a niezależnie od tego stwierdziły, że zgoda taka nie była wymagana, gdyż umowa z 20 stycznia 2003 r. była umową ramową, a zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z 9 września 2009 r. V CSK 42/09 (niepubl.), zawarcie umowy ramowej nie może być uznane za zaciągnięcie zobowiązania, o którym mowa w art. 230 k.s.h.

Sądy uznały za nieuzasadniony również zarzut wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z deklaracją. Stwierdziły, że zawarcie porozumienia z 18 stycznia 2011 r. nie stanowiło odnowienia w rozumieniu art. 506 i art. 507 k.c., bowiem strony wyraźnie stwierdziły w nim, że nadal obowiązuje umowa z 20 stycznia 2003 r., a porozumienie ma na celu jedynie określenie wysokości bezspornego zadłużenia i zasad jego spłaty. Uznały również za bezzasadne twierdzenie pozwanych, że weksel mógł być wypełniony tylko do wysokości 500.000 zł., jako kwoty udzielonego kredytu kupieckiego i stwierdziły, że wprawdzie kredyt ten został udzielony w związku z zabezpieczeniem wekslowym, jednak fakt jego udzielenia nie ma wpływu na wypełnienie weksla, zgodnie z deklaracją wekslową, która jasno określa dług zabezpieczony wekslem oraz zasady wypełnienia weksla. Sąd pierwszej instancji uznał również za bezzasadny zarzut przedawnienia stwierdzając, że wobec uznania długu, roszczenia w chwili wypełnienia weksla nie były przedawnione. Natomiast Sąd Apelacyjny uznał za częściowo uzasadniony apelacyjny zarzut naruszenia art. 10 pr. weksl. przez wypełnienie weksla sprzecznie z deklaracją w części dotyczącej kwoty 527.279,79 zł. z tytułu zadłużenia wynikającego z sześciu opisanych w uzasadnieniu faktur, z których należności nie były jeszcze wymagalne w chwili wypełnienia weksla. Stwierdził jednak, że nie prowadzi to do konieczności uchylecia nakazu zapłaty w tej części i oddalenia powództwa, gdyż treść deklaracji wekslowej z 20 stycznia 2003 r. pozwala na przyjęcie, że między stronami doszło też do zawarcia ważnej umowy

poręczenia cywilnego za dług przyszły w rozumieniu w art. 878 § 1 w zw. z art. 876 § 1 k.p.c., a zatem w zakresie kwoty 527 279,79 zł. pozwani poręczyciele ponoszą odpowiedzialność na gruncie prawa cywilnego, a nie prawa wekslowego.

Odnosząc się do apelacyjnego zarzutu naruszenia art. 217 § 1 i 3 w zw. z art. 227 k.p.c. przez pominięcie zgłoszonego przez pozwanych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji dowodu z przesłuchania świadka K. Z. na okoliczności zamiaru stron zawierających porozumienie wekslowe z 20 stycznia 2003 r. oraz porozumienie z 18 stycznia 2011 r., które miało stanowić odnowienie, Sąd Apelacyjny stwierdził, że pozwani utracili prawo do podniesienia tego zarzutu, gdyż wbrew wymaganiom art. 162 k.p.c. nie zgłosili na rozprawie w dniu 20 września 2013 r., na której Sąd Okręgowy oddalił powyższy wniosek dowodowy, stosownego zastrzeżenia w tym przedmiocie. Niezależnie od tego podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zbędne było przesłuchanie tego świadka, gdyż okoliczności na które miał zeznawać wyjaśnił w dostateczny sposób zebrany materiał dowodowy, a przesłuchanie świadka napotykało trudności, bowiem mimo nałożenia nań grzywny pięć razy nie stawił się w Sądzie.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach pozwani w ramach podstawy procesowej zarzucili naruszenie: art. 217 § 1 i 3 w zw. z art. 391 k.p.c. oraz art. 227 w zw. z art. 391 i art. 382 k.p.c. przez oddalenie apelacji mimo niezasadnego oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosku o przesłuchanie świadka K. Z., względnie przez nieuwzględnienie tego wniosku dowodowego przez Sąd Apelacyjny; art. 162 w zw. z art. 391 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że pozwani utracili możliwość powołania się na zarzuty wynikające z oddalenia wniosku o przesłuchanie świadka K. Z., mimo że pełnomocnik pozwanych zgłosił zastrzeżenie w tym przedmiocie, przewidziane w art. 162 k.p.c.; art. 321 k.p.c. i art. 496 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. przez orzeczenie poza zakresem żądania na skutek oparcia wyroku na innym stosunku prawnym (poręczenie cywilne), niż wskazany przez powoda (poręczenie wekslowe) oraz art. 378 § 1 i art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c. przez zaniechanie zbadania podniesionego przez pozwanych w apelacji zarzutu przedawnienia.

Wskazując na naruszenie prawa materialnego pozwani zarzucili naruszenie: art. 230 w zw. z art. 17 § 1 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym w dniu 20 stycznia 2003 r. przez przyjęcie, że poręczenie wekslowe dokonane w imieniu pozwanej spółki M. jest ważne, mimo braku zgody zgromadzenia wspólników; art. 878 § 1 w zw. z art. 58 § 1 k.c. przez przyjęcie, że pozwani udzielili ważnego poręczenia cywilnego, mimo braku oznaczenia sumy poręczenia; art. 883 § 1 i 2 k.c. oraz art. 117 § 2 k.c. przez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczeń, które zostały zasądzone na podstawie stosunku innego niż poręczenie wekslowe; art. 506 § 1 k.c. oraz art. 507 k.c. przez przyjęcie, że porozumienie z 18 stycznia 2011 r. nie stanowiło odnowienia; art. 65 par.1 i 2 k.c. przez zaniechanie dokonania wykładni postanowień deklaracji wekslowej w kontekście umowy z 20 stycznia 2003 r. oraz dowodów z zeznań świadków i stron oraz art. 10 i art. 32 ust.1 i 2 pr. weksl. przez przyjęcie częściowej skuteczności poręczenia wekslowego, mimo że weksel został wypełniony w sposób niezgodny z porozumieniem wekslowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów procesowych dotyczących oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosku o przesłuchanie świadka K. Z., jako że dotyczy on decydującej dla oceny zarzutów prawa materialnego kwestii prawidłowości postępowania Sądu przy ustaleniu stanu faktycznego, należy stwierdzić, że choć zarzut naruszenia art. 162 k.p.c. jest oczywiście uzasadniony, to nie jest on skuteczny, podobnie jak zarzuty naruszenia art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 391 k.p.c. oraz art. 227 w zw. z art. 382 k.p.c.

Nie ulega wątpliwości, że wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, pełnomocnik pozwanych zgłosił do protokołu rozprawy z dnia 20 września 2013 r. zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. w związku z oddaleniem przez Sąd Okręgowy wniosku o przesłuchanie świadka K. Z. i wskazał, że narusza to art. 217, art. 227 i art. 242 k.p.c. Fakt zgłoszenia zastrzeżenia i jego treść wynika wprost z protokołu tej rozprawy sporządzonego w formie nagrania audio - wideo. Tym samym oczywiście bezzasadne jest stanowisko Sądu Apelacyjnego, że pozwani utracili prawo powoływania się na ewentualne uchybienie Sądu pierwszej instancji z tym związane.

Nie jest również trafne stanowisko tego Sądu, że oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wniosku o przesłuchanie świadka K. Z. było uzasadnione i nie zachodzi też podstawa do przesłuchania go w postępowaniu apelacyjnym gdyż do rozstrzygnięcia sprawy wystarczający był zgromadzony dotychczas materiał dowodowy, a przesłuchanie świadka napotykało znaczne trudności. Ten ostatni argument jest oczywiście nieuzasadniony skoro Sąd nie wykorzystał wszystkich przewidzianych w art. 274 k.p.c. środków prawnych w celu sprowadzenia świadka. Natomiast pozostałe argumenty sprzeczne są z powszechnie przyjętą wykładnią art. 217 k.p.c. (w dawnym brzmieniu) w zw. z art. 227 k.p.c., zgodnie z którą pominięcie dowodu wobec dostatecznego wyjaśnienia okoliczności spornych dopuszczalne jest tylko wówczas, gdy okoliczności, na które dowód został powołany, są wyjaśnione z takim wynikiem, który zgodny jest z twierdzeniem strony powołującej dowód (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1966r. II CR 314/66, OSNCP 1967/2/39, z dnia 18 września 1969 r. II CR 308/69, OSNCP 1970/7-8/130 i z dnia 12 października 1972 r. II CR 3988/72, niepubl.). W świetle stanowiska pozwanych zajętego w sprawie i wskazanych przez nich okoliczności, na jakie miał zeznawać świadek, taka sytuacja w sprawie nie zachodziła.

Jednakże mimo to oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wniosku o przesłuchanie wskazanego wyżej świadka należy ostatecznie uznać za uzasadnione, choć z innych przyczyn niż wskazały Sądy obu instancji. Dowód ten bowiem został zgłoszony po terminie do wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty, a więc był spóźniony w świetle art. 493 § 1 k.p.c. Pozwani otrzymali nakaz zapłaty w dniu 3 października 2011 r., a zatem zarzuty mogli wnieść do dnia 17 października 2011 r i w tym terminie rzeczywiście je wnieśli, jednak nie zgłosili w nich wniosku o przesłuchanie świadka K. Z., choć zgłosili dowód z zeznań innych świadków, na te same okoliczności. Natomiast pismo procesowe zawierające wniosek o przesłuchanie tego świadka złożyli w dniu 20 listopada 2011 r. (k. 250) w piśmie nazwanym „uzupełnienie zarzutów”, jednak wniesionym już po upływie terminu do wniesienia zarzutów i w żaden sposób nie wyjaśnili przyczyn zgłoszenia tego wniosku dowodowego po terminie.

Wniosek zatem podlegał oddaleniu jako sprekludowany w świetle art. 493 § 1 k.p.c. Z tych przyczyn zarzuty kasacyjne związane z niedopuszczeniem tego wniosku dowodowego przez Sądy obu instancji, choć uzasadnione, nie mogą być jednak skuteczne, gdyż w tym zakresie stanowisko Sądów, mimo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu.

Pozostałe zarzuty procesowe, jako ściśle powiązane z zarzutami naruszenia określonych przepisów prawa materialnego, zostaną omówione w ramach oceny pierwszej podstawy kasacyjnej.

Przechodząc zaś do tej podstawy, jako pierwszy należy ocenić najdalej idący zarzut naruszenia art. 230 w zw. z art. 17 § 1 k.s.h., w brzmieniu obowiązującym w dniu 20 stycznia 2003 r., a więc w chwili zawarcia umowy sprzedaży, wystawienia weksla i udzielenia poręczenia.

Przepis art. 230 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym do 14 stycznia 2004 r. przewidywał, że rozporządzenie prawem lub zaciągnięcie zobowiązania do świadczenia o wartości dwukrotnie przewyższającej wysokość kapitału zakładowego wymaga uchwały wspólników, chyba, że umowa spółki stanowi inaczej, natomiast od 15 stycznia 2004 r. dodane zostało zastrzeżenie, iż przepisu art. 17 § 1 k.s.h. nie stosuje się. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przeważało stanowisko, że w stanie prawnym obowiązującym przed dniem 15 stycznia 2004 r. skutkiem braku uchwały wspólników, o której mowa w art. 230 k.s.h., była nieważność względna rozporządzenia prawem lub zaciągnięcia zobowiązania, zgodnie z art. 17 § 1 k.s.h., zaś spółka w terminie przewidzianym w art. 17 § 2 k.s.h. mogła czynność tę potwierdzić ze skutkiem *ex tunc* (porównaj między innymi wyroki z 4 sierpnia 2005 r. III CK 640/04, niepubl., z 19 stycznia 2007 r. III CSK 360/06, OSNC-ZD 2008/A/16, z 9 września 2009 r. V CSK 42/09, OSNC 2010/3/46, postanowienie z 29 listopada 2006 r. V CSK 283/06, niepubl. i uzasadnienie uchwały z 12 października 2001 r. III CZP 55/01, OSNC 2002/7-8/87). Jedynie w powołanym przez Sądy obu instancji wyroku z 7 października 2010 r. IV CSK 187/10 (niepubl.) wyrażone zostało inne stanowisko, które jednak należy uznać za nie przekonujące i odosobnione.

Nie można również podzielić stanowiska Sądów obu instancji, opartego na wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2009 r. V CSK 42/09, że umowa stron zawarta 20 stycznia 2003 r., jako umowa ramowa, nie rodziła zobowiązania, a zatem nie wymagała zgody, o której mowa w art. 230 k.s.h. Po pierwsze bowiem trudno uznać umowę z 20 stycznia 2003 r. za umowę ramową, o jakiej mowa w powyższym wyroku, gdyż była to umowa sprzedaży produktów naftowych zawarta na wiele lat i regulująca w załączniku stanowiącym jej integralną część wszystkie niezbędne postanowienia poszczególnych umów sprzedaży, jakie miały być zawierane w przyszłości. Po drugie zaś, zobowiązanie wystawcy i poręczycieli przedmiotowego weksla nie wynikało z ewentualnej umowy ramowej, tylko z przyszłych umów sprzedaży. Pozwana spółka nie poręczyła za zawieranie w przyszłości umów sprzedaży paliwa, jak mogłaby uczynić przy umowie ramowej, lecz za zobowiązanie wekslowe kupującego wystawcy weksla określone w deklaracji wekslowej jako poręczenie do sumy odpowiadającej niezapłaconemu zadłużeniu wystawcy weksla wobec powodowej Rafinerii wraz z odsetkami. Było to zatem poręczenie wekslowe za dług przyszły wystawcy weksla, określony co do wysokości nie przez podanie kwoty lecz w inny dopuszczalny sposób, przez określenie opisowe: „do wysokości odpowiadającej aktualnemu zadłużeniu wystawcy wobec Rafinerii”, a więc w sposób pozwalające na jego identyfikację.

Co do zasady należy zatem uznać, że takie poręczenie wekslowe, zgodnie z art. 230 k.s.h., wymagało uchwały wspólników spółki wyrażającej zgodę, ze skutkami jej braku przewidzianymi w art. 17 k.s.h.

Jednakże należy podkreślić okoliczność istotną dla kwestii wyrażenia przez wspólników zgody na poręczenie przez pozwaną spółkę, że w chwili udzielania poręczenia spółka M. była spółką jednoosobową, w której jedynym wspólnikiem była żona pozwanego A. Z. A. S.-Z., a prezesem jednoosobowego zarządu tej spółki był pozwany A. Z. A. S.-Z. była także dyrektorem ekonomicznym w spółce R. M., wystawcy weksla.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy między innymi w wyrokach z 13 kwietnia 2004 r. IV CK 686/04 (OSNC 2006/3/55) i z 19 stycznia 2007 r. III CSK 360/06 (niepubl.), zgoda wspólników przewidziana w art. 230 k.s.h. może być wyrażona

w dowolnej formie, także w sposób dorozumiany, bowiem art. 173 § 1 k.s.h., wymagający formy szczególnej ma zastosowanie tylko do uchwał, jako oświadczeń woli składanych przez jedynego wspólnika spółce, a nie osobom trzecim, nie dotyczy więc uchwał zgromadzenia wspólników nawet spółek jednoosobowych. W odniesieniu do uchwał zgromadzenia wspólników, czyli oświadczeń woli spółki jednoosobowej składanych osobom trzecim, art. 248 k.s.h. wprowadza wymaganie formy pisemnej i wpisanie uchwały do księgi protokołów, ale nie przewiduje rygoru nieważności. Rygor taki nie wynika też z żadnego innego przepisu k.s.h., a zatem, zgodnie z art. 73 § 1 i art. 74 k.c., jest to jedynie forma pisemna dla celów dowodowych. Wspólnik spółki jednoosobowej może zatem w dowolnej formie podjąć uchwałę, o wyrażeniu zgody, o której mowa w art. 230 k.s.h., także w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.), w taki też sposób może poręczenie to potwierdzić.

Należy także podzielić stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 19 stycznia 2011 r. III CSK 360/06 (niepubl.), że w świetle powyższych zasad oraz celu uregulowania zawartego w art. 230 k.s.h., którym jest ochrona wspólników i spółki przed nieodpowiedzialnymi działaniami członków zarządu, nie ma uzasadnienia stosowania art. 230 k.s.h. do spółek jednoosobowych, w których wspólnik jest też jedynym członkiem zarządu, gdyż jego czynności mogą szkodzić tylko jemu.

Odnosząc wszystko to do rozpoznawanej sprawy należy wskazać, że z zeznań A. S. – Z. składanych w charakterze świadka wynika, iż zarówno ona sama jak i pozwany A. Z. jako prezes jednoosobowego zarządu pozwanej spółki brali czynny udział w ustalaniu warunków umowy sprzedaży z 20 stycznia 2003 r. oraz warunków poręczenia za ewentualny przyszły dług wystawcy weksla wynikający z tej umowy, przy czym wskazać też trzeba, że pozwany A. Z. był również prezesem jednoosobowego zarządu spółki będącej stroną umowy z 20 stycznia 2003 r. i wystawcą weksla. Oboje uczestniczyli też przy zawieraniu kolejnych porozumień, w tym również porozumienia z 18 stycznia 2011 r. Nie ulega zatem wątpliwości, że zarówno A. S. – Z., jako jedyny wspólnik poręczającej spółki, jak i jej mąż, jako prezes jednoosobowych zarządów obu spółek oraz także

poręczająca osoba fizyczna, znali i akceptowali zarówno samo udzielenie poręczenia przez pozwaną spółkę, jak i jego zasady. W tej sytuacji niewątpliwie należy uznać, że A. S. – Z., jedyny wspólnik jednoosobowej spółki M. wyraziła zgodę, przynajmniej w sposób dorozumiany, na udzielenie poręczenia przez tą spółkę, zgodnie z deklaracją wekslową z 20 stycznia 2003 r. Wymaganie przewidziane w art. 230 k.s.h. zostało zatem spełnione.

W konsekwencji kasacyjne zarzuty naruszenia art. 230 w zw. z art. 17 § 1 k.s.h. należy uznać za nieuzasadnione, a wyrok w tym zakresie za odpowiadający prawu, mimo błędnego stanowiska Sądu Apelacyjnego zajętego w tej kwestii w uzasadnieniu.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 506 § 1 i art. 507 k.c., gdyż słusznie Sądy obu instancji uznały, że brak podstaw do przyjęcia, iż porozumienie z 18 stycznia 2011 r. stanowiło odnowienie. Sądy dokonały na podstawie art. 65 k.c. wykładni oświadczeń woli stron porozumienia w kontekście umowy z 20 stycznia 2003 r. i wcześniejszych kilku porozumień zawartych w czasie jej wykonywania. Skarżący nie zakwestionowali skutecznie tej wykładni. Nie powołali się w zarzucie naruszenia art. 506 § 1 i art. 507 k.c. na naruszenie także art. 65 k.c., a zgłoszony oddzielnie zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. uzasadnił tylko zaniechaniem dokonania interpretacji postanowień deklaracji wekslowej w kontekście treści umowy ramowej z 2003r. oraz dowodów z zeznań świadków i przesłuchania stron, nie wyjaśniając zresztą szerzej istoty tego zarzutu, co pozbawia go skuteczności. Uzasadnienie zarzutów naruszenia art. 506 § 1 i art. 507 k.c. sprowadza się natomiast do przedstawienia własnej wykładni postanowień porozumienia z 18 stycznia 2011 r., z pominięciem wskazanych przez Sądy, istotnych jego postanowień, jednoznacznie stwierdzających, że umowa z 2003 r. nadal obowiązuje, a porozumienie, jak i wszystkie poprzednie, ma na celu jedynie określenie kwoty bezspornych zobowiązań pozwanej spółki wynikających z tej umowy i określenie sposobu ich spłaty. Nie doszło zatem do zmiany umowy z 20 stycznia 2003 r. i przyjęcia innej podstawy zobowiązania pozwanych, a jedynie do określenia sposobu spłaty wynikającego z niej zadłużenia pozwanej. Wobec tak jednoznacznych postanowień, w sprawie nie było nawet potrzeby

odwołania się do art. 506 § 2 k.c., stwierdzającego, że w razie wątpliwości należy przyjąć, iż odnowienia nie było.

Nieuzasadnione są również zarzuty naruszenia art. 321 i art. 496 w zw. z art. 391 k.p.c. oraz art. 878 par.1 w zw. z art. 58 § 1 k.c., art. 10 i art. 32 ust. 1 i 2 pr. weksl.

Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, wierzyciel, który dysponuje wekslem gwarancyjnym i poręczeniem wekslowym może oprzeć swoje żądanie na wekslu jak również na stosunku podstawowym zabezpieczonym wekslem. Żądanie pozwu jest wtedy oparte na dwóch podstawach faktycznych i prawnych: stosunku wekslowym i stosunku podstawowym a powód może wykazywać istnienie obu tych podstaw. Jeżeli okaże się, że zobowiązanie wekslowe nie istnieje, sąd rozpatruje żądanie pozwu wynikające z drugiej podstawy (porównaj między innymi wyrok z 15 marca 2007r., II CSK 495/06, niepubl.). Jeżeli deklaracja wekslowa, upoważniająca posiadacza weksla do wypełnienia go w uzgodniony sposób czyni zadość przesłankom poręczenia cywilnego za dług przyszły, uzasadniona jest odpowiedzialność tych osób z umowy poręczenia, na podstawie art. 876 § 1 k.c. (porównaj między innymi wyrok z 22 października 1975 r., IV PR 162/75, OSNC 1976/6/147 i z dnia 5 sierpnia 2005 r., II CK 14/05, niepubl.).

Oznaczenie zakresu odpowiedzialności poręczyciela za dług przyszły pieniężny jest zwykle dokonywane przez określenie kwoty, ale może też być dokonane w inny sposób, pozwalający na ustalenie wysokości długu, za który się poręcza (porównaj między innymi wyrok z 11 grudnia 2009 r., V CSK 215/09, niepubl.).

W rozpoznawanej sprawie strona powodowa już w pozwie opartym na wekslu, powołała się na umowę z 20 stycznia 2003 r., której wykonanie weksel zabezpieczał, a więc powołała się też na stosunek podstawowy. W załączonej do weksla deklaracji określono zakres odpowiedzialności poręczycieli wskazując, że jest to odpowiedzialność do wysokości aktualnego zadłużenia spółki R. M. wobec Rafinerii z tytułu kupna paliw, a zatem, zgodnie z art. 878 § 1 k.c., oznaczono z góry, w dostatecznie jasny sposób, zakres odpowiedzialności poręczycieli i

wysokość długu przyszłego. Istniały więc podstawy, by w razie stwierdzenia, że odpowiedzialność z weksla nie istnieje, uznać to za poręczenie cywilne za określony dług przyszły.

Niewątpliwie dopuszczalne jest również - po przekazaniu sprawy do postępowania zwykłego w wyniku wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla - powoływanie się przez strony na podstawę faktyczną i prawną ze stosunku podstawowego, którego realizację zabezpieczał weksel (porównaj między innymi uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego, stanowiącą zasadę prawną z 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66, OSNC 1968/5/79 i wyrok z 14 marca 1997 r., I CKN 48/97, OSNC 1997/9/124). Może też dojść do sytuacji, gdy w wyniku wypełnienia weksla in blanco częściowo niezgodnie z deklaracją wekslową na niekorzyść osoby na nim podpisanej, osoba ta będzie zobowiązana wekslowo w granicach, w których weksel odpowiada porozumieniu (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 r. II CKN 25/00, OSNC 2001/7-8/117). W pozostałej zaś części może ponosić odpowiedzialność na podstawie stosunku podstawowego. W sytuacji, gdy okaże się, że powodowi nie przysługuje roszczenie wekslowe lecz przysługuje roszczenie ze stosunku podstawowego, można nakaz zapłaty utrzymać w mocy w całości albo w części (wyrok z 7 V 2009 r. IV CSK 549/08).

Biorąc pod uwagę powyższe zasady, należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny mógł przyjąć, iż pozwani w pewnym zakresie odpowiadają jako poręczyciele wekslowi a w pozostałej części jako poręczyciele cywilni za dług przyszły i nie musiał z tego powodu uchylać w części nakazu zapłaty.

Nieskuteczny jest kasacyjny zarzut naruszenia art. 378 § 1 oraz art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c. przez zaniechanie zbadania podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia, mimo zmiany podstawy faktycznej i prawnej roszczenia oraz łączący się z nim zarzut naruszenia art. 883 § 1 i 2 k.c. i art. 117 § 2 k.c. przez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczeń, które zostały zasądzone na podstawie stosunku innego niż wekslowy. Przede wszystkim pozwani od początku procesu nie wskazali jednoznacznie, które roszczenia ich zdaniem uległy przedawnieniu oraz jaki przyjęli termin przedawnienia. Podnieśli ten zarzut, jak

wskazali, z ostrożności procesowej i nie uzasadnili go w sposób pozwalający na ustalenie, których roszczeń dotyczy i na jakiej podstawie. Nie uczynili też tego w apelacji. Także podnosząc w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia art. 378 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 883 § 1 i 2 oraz art. 117 § 2 k.c. nie wskazali przyjętego terminu przedawnienia oraz jego podstawy prawnej, co nie pozwala na merytoryczne ustosunkowanie się do tego zarzutu. Wskazali natomiast, że chodzi o nierozważnie zarzutu przedawnienia roszczeń zasądzonych przez Sąd Apelacyjny nie na podstawie weksla, lecz na podstawie stosunku poręczenia cywilnego. Zarzut ten zatem dotyczy jedynie zobowiązań w kwocie 527.279,79 zł., gdyż tylko te Sąd Apelacyjny zasądził na podstawie art. 876 i art. 878 k.c., a nie na podstawie art. 32 pr. weksl. W odniesieniu jednak do tych należności zarzut przedawnienia jest oczywiście bezzasadny skoro Sąd Apelacyjny ustalił, że nie były one jeszcze wymagalne w chwili wypełnienia weksla, a więc w dniu 24 sierpnia 2011 r., zaś pozew w sprawie został wniesiony w dniu 2 września 2011 r. Nie mógł zatem upłynąć żaden termin przedawnienia.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.